

**Protokół Nr XXI/2012**  
**z XXI Nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego**  
**odbytej w dniu 30 lipca 2012 roku**  
**w Starostwie Powiatowym w Krośnie, ul. Bieszczadzka 1**  
**rozpoczętej o godz. 13.00, a zakończonej o godz. 14.45.**

Sesję otworzył i obrady prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Krośnieńskiego Andrzej Krężałek.

Sesję protokołowała Sylwia Kuźnar.

W sesji uczestniczyło 20 Radnych wg załączonej listy obecności.

Ponadto w obradach udział wzięli:

1. Jan Juszcak – Starosta Krośnieński.
2. Jan Pelczar – Dyrektor - Etatowy Członek Zarządu Powiatu.
3. Zdzisława Żywiec – Sekretarz Powiatu.
4. Krystyna Kasza – Skarbnik Powiatu.
5. Robert Sołek – Prezes PKS Krosno S.A.
6. Tadeusz Majchrowicz – Przewodniczący Zarządu Regionu ZSZZ „Solidarność” oraz Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego.
7. Jan Gradowicz – Przewodniczący Kasy Zapomogowo – Pożyczkowej w PKS Krosno S.A.
8. Media.

Przewodniczący Rady Powiatu powitał zaproszonych gości, Radnych, a następnie na podstawie listy obecności - /**zał. Nr 1/** - stwierdził prawomocność obrad.

Następnie przedstawił porządek obrad XXI Nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego oraz zapytał o uwagi do przedstawionego porządku.

Starosta wystąpił z wnioskiem o zmianę porządku sesji polegającej na zmianie kolejności podejmowanych uchwał w punkcie 5 porządku obrad tj. w kolejności: a) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia oraz b) podjęcie uchwały w sprawie zmiany w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Krośnieńskiego.

**Radni jednomyślnie przyjęli porządek obrad z uwzględnieniem powyższej zmiany.**

Przystępując do realizacji punktu 4 porządku obrad – interpelacje i zapytania – w punkcie tym głos zabrali:

- 1/ Pan Wojciech Tomkiewicz, który zaznaczył, iż w Gminie Jedlicze występuje wiele odcinków dróg wymagających remontu oraz zapytał o termin zakończenia remontów częściowych. W kwestii koszenia poboczy zapytał, czy wykonane koszenie poboczy było ostatnim w tym roku oraz podjął temat remontu przejazdu kolejowego w Jedliczu,
- 2/ Pan Kazimierz Gładysz zapytał, czy została udzielona odpowiedź na pismo Rady Sołectkiej wsi Świerzowa Polska w kwestii wyrównania i wykińcowania drogi powiatowej Nr 1958 R Świerzowa Polska - Dobieszyn,
- 3/ Pan Kazimierz Krężałek podjął temat przebudowy skrzyżowania w miejscowości Chorkówka,
- 4/ Pan Jan Krygowski wystąpił z apelem do Powiatowego Lekarza Weterynarii w celu podjęcia działań w kierunku zmniejszenia populacji lisów i kun zarażonych wścieklizną, podchodzących do gospodarstw przydomowych.

W kolejnym punkcie 5 a) porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia – projekt uchwały przedstawił Pan Jan Juszcak – Starosta Krośnieński.

Poinformował wszystkich zgromadzonych o przyczynach zwołania kolejnej nadzwyczajnej sesji, wyjaśniając, iż temat ten jest pilny oraz, że na dzień 11 lipca nie był jeszcze znany wynik trwających negocjacji z bankiem, który obsługuje przedsiębiorstwo, co do zabezpieczenia kredytu zaciągniętego przez PKS Krosno S.A. Dodał, iż bank dopuszczał możliwość zabezpieczenia

kredytu w formie majątkowej. Wspomniał także, że wskutek powstałego nieprzyjemnego klimatu wokół firmy, bank odrzucił koncepcję zabezpieczenia hipotecznego.

W związku z powyższym proponuje się przyjęcie projektu uchwały w sprawie udzielenia poręczenia przez Powiat.

Wspomniał również, iż wielokrotnie podważa się fakt, że „Powiat w jakiegokolwiek formie pomaga przedsiębiorstwu (...)” oraz przypomniał sytuację, iż gdyby Powiat /w maju 2011 roku/ nie podjął decyzji o przejęciu PKS Krosno S.A. – firma zostałaby postawiana w stan likwidacji ze względu na sytuację ekonomiczną i finansową. Następnie Powiat udzielił poręczenia dla kredytu zaciągniętego przez PKS, a także w styczniu 2012 roku „Zarząd Powiatu wypełniając rolę właścicielską wchodząc w rolę akcjonariuszy, w trybie nadzwyczajnym odbył Walne Zgromadzenie, na którym to po przeanalizowaniu sytuacji finansowej podjął decyzję o podtrzymaniu działalności przez PKS” pomimo, iż zobowiązania przewyższały wartość majątku firmy.

W chwili obecnej, Powiat daje kolejną szansę dla PKS Krosno S.A. udzielając poręczenia w wysokości 1 mln zł.

Zaznaczył, iż w przypadku udzielenia poręczenia, będzie ono kwalifikowane, jako wydatek bieżący, a co za tym idzie – Powiat może mieć problemy z realizacją swoich zadań oraz planów inwestycyjnych na 2013 rok. Dodał, iż jest to trudny temat, jednakże „jeśli nie podejmiemy dzisiaj tej decyzji o poręczeniu tego kredytu, to nie jest straszenie, jak związki zawodowe podnoszą wielokrotnie w pismach, w mediach (...) to jest realizm i fakt. Jeśli nie podejmiemy tego poręczenia, kolejnym krokiem jest likwidacja tej firmy”. Nadmienił, iż bieżąca działalność przedsiębiorstwa wymaga dużego dofinansowania.

Po udzieleniu przedmiotowego poręczenia „dajemy szansę na kilka miesięcy, jak tą szansę wykorzystają w przedsiębiorstwie czyli zarząd i pracownicy (...)? dajemy szansę i uważam, że powinniśmy dać, aczkolwiek mam świadomość tego i ta kwestia była prezentowana na Zarządzie Powiatu, iż potrzebne będą działania dodatkowe inne niż te do tej pory, aby przedsiębiorstwo było na rynku przewozowym, funkcjonowało i dawało sobie radę z konkurencją”. Na zakończenie stwierdził, iż „są to trudne działania na możliwości Powiatu”, jednakże zwrócił się do radnych z prośbą o udzielenia poręczenia.

Wspomniał także o potrzebie podpisania zobowiązania przez Starostę, Skarbnika oraz jednego z członków zarządu, iż w przypadku niespłacenia kredytu Powiat oprócz kwoty poręczonej pokryje dodatkowe koszty o ile one wystąpią.

*Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię komisji /stosunkiem głosów: ogółem głosujących: 6 radnych, za – 4, przeciw – 0 głosów, przy 2 głosach wstrzymujących się/.*

*Przewodniczący Komisji Transportu, Budownictwa, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przedstawił pozytywną opinię komisji.*

Pan Kazimierz Kręzałek zwrócił uwagę, iż „z pełną świadomością podejmujemy tą uchwałę ze względu na czynnik społeczny”. Następnie zapytał Prezesa PKS, czy po udzieleniu wcześniejszego poręczenia, zatrudnione zostały nowe osoby w przedsiębiorstwie. Dodał, iż jest przekonany, że „robimy to źle, ta firma powinna upaść i powinna nową ścieżką dźwigać się do góry obierając jakąś formę nową (...)”. „Związki zawodowe mają robić to co robią, mają bronić interesów pracowników”.

Pan Edward Nowak z kolei podjął temat sytuacji, która może zaistnieć, kiedy to przedsiębiorstwo nie wywiąże się ze swojego programu naprawczego, planów, a mianowicie wtedy wystąpi potrzeba aby to „Rada Powiatu, Zarząd Powiatu, Starosta będzie musiał spłacić 1 mln zł kredytu wraz z należnymi odsetkami i karani itd.”. Poprosił, aby przed głosowaniem przedmiotowej uchwały, Skarbnik poinformowała o skutkach jej podjęcia.

Nadmienił także, iż z jego obserwacji telewizyjnej, prasowej wynika, że pracownicy PKS nie mają pełnej informacji o sytuacji przedsiębiorstwa. Odniósł się również do sytuacji zw. z żądaniem związków zawodowych co do wypłaty sortów mundurowych czy powstałego zobowiązania z kasy zapomogowo – pożyczkowej oraz dodał, iż sam „jest członkiem w swoim przedsiębiorstwie kasy

zapomogowo – pożyczkowej, to są moje pieniądze (...), a ja słyszę, że tych pieniędzy nie ma i są zobowiązania wobec pracowników”. Stwierdził, iż „należy przedsiębiorstwo ratować, w przypadku kiedy jest wizja, że to ratowanie, to podanie ręki – w perspektywie przyniesie uzdrowienie sytuacji”. Zwrócił się do Prezesa o możliwość przedstawienia informacji nt realizacji zobowiązań bieżących, wymagalnych, kredytu.

Pan Robert Sołek - Prezes PKS Krosno S.A. wyjaśnił, iż brał udział w negocjacjach z bankiem w przedmiotowym temacie oraz, że w pierwszej fazie prowadzonych rozmów bank ocenił pozytywnie plan naprawczy oraz /do końca czerwca/ połowy lipca/ firma zakładała samodzielne zabezpieczenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym. W związku z sytuacją konfliktową panująca w firmie, bank odmówił zabezpieczenia kredytu w takiej formie.

Odpowiadając na pytanie Radnego Kazimierza Krężałka co do zatrudnienia nowych osób – dodał, iż po poręczeniu kredytu przez Powiat, została przyjęta jedna osoba, zatrudnienie której było niezbędne do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jest to osoba, która wg aktualnie obowiązującego prawa, posiada certyfikat kompetencji zawodowych potrzebny do funkcjonowania przedsiębiorstwa transportowego. Osoba ta została przyjęta w ubiegłym roku /w okolicy lipca/. Prezes zwrócił także uwagę, iż w 2012 roku został przyjęty informatyk w firmie z uwagi na to, iż osoba która wcześniej pracowała na tym stanowisku pracy odeszła z firmy.

Co do wizji przedsiębiorstwa i planu naprawczego stwierdził, iż „każde przedsiębiorstwo (...) na rynku krajowym czy zagranicznym codziennie narażone jest na zmianę czynników zewnętrznych. W naszym wypadku jest to paliwo (...) perspektywa przyszłości PKS jest taka, że czeka nas trudny rok (...) faktem jest to, iż gdyby nie przejęcie przez Starostwo i poręczenie kredytu, Skarb Państwa na pewno postawiłby w stan upadłości to przedsiębiorstwo w lipcu (...)”.

Ponadto „zapropnowałem stronie społecznej, która jak sądzę jest dobrze poinformowana (...), aby stację obsługi przejęła część załogi tam pracująca w formie spółki (...)”.

Co do transportu drogowego – dodał, iż „koncesji jest (...) mnóstwo, natomiast my staramy się cały czas dopasowywać do naszych możliwości i potrzeb mieszkańców, i na tych liniach czy na tych kursach, które trzeba będzie (...) ograniczyć, będziemy proponować kierowcom ażeby wzięli je - podobnie jak to odbywa się w MKS – ie - na samozatrudnienie, mogąc wykonywać te usługi (...)”.

Rozważana jest również możliwość sprzedaży zbędnych budynków należących do PKS – u. Dodał, iż w ubiegłym roku PKS zwrócił się do wszystkich podmiotów w stosunku, do których firma jest zobowiązana odprowadzać podatki, opłaty lokalne oraz inne należności cywilno – prawne o rozłożenie na raty lub umorzenie należności. Niestety nie spotkało się to z zainteresowaniem. W zw. z tym sporządzono analizę sprzedaży majątku zbędnego /np. biurowiec, który PKS zajmuje w ¼ części budynku/. „Koszt utrzymania wszystkich nieruchomości, które firma posiada (..) to 584 tys. zł w skali roku”.

W kwestii taboru – Prezes poinformował, iż jest on zużyty. Wspomniał o liniach deficytowych /w pewnych godzinach czy odcinkach/ oraz poinformował, iż kursy te zostaną proponowane do wykonywania kierowcom w ramach działalności gospodarczej, podobnie jak to odbywa się w MKS Krosno.

Uruchomione zostały dwa połączenia Kraków - Krosno, pozostałe linie na przedmiotowej trasie będą funkcjonować od miesiąca września.

Odnosił się do słów podających ze strony związków zawodowych: „zastrzelcie nas”, „stan wojenny” oraz stwierdził, że jest to „tani populizm (..), który tak naprawdę (...) może czemu innemu służy, a nie temu, żeby ta firma funkcjonowała (...). Sądzę, że za parę miesięcy również Państwo poznacie odpowiedź na to pytanie. Natomiast jeżeli jest tak, że ja proponuję chęć porozumienia, mało tego składamy konkretne propozycje, natomiast z drugiej strony spotykamy się z kolejną eskalacją (...) pod tytułem nowe żądania, nowy spór zbiorowy, to oczywiście jest granica kompromisu, tylko pytam się gdzie ona jest? czy w imię interesu ogółu, interesu wszystkich pracowników, nie można poświęcić większego dobra (...)?”.

„Nie ten zarząd brał z kasy zapomogowo – pożyczkowej. Ja zacząłem spłacać dług (...) i jest ugoda, że do końca roku mam spłacić kwotę zadłużenia”. Przypomniał, iż za zobowiązania firmy „jako jedyny na tej sali odpowiada całym swoim majątkiem (...) i każdy ma prawo być zmęczony, ja też mam prawo do zmęczenia i do tego, aby każdego dnia nie zadawać sobie pytania na koniec dnia czy nie popełniłem błędu działając pod presją, działając w takiej sytuacji, że muszę zabezpieczyć

działalność przedsiębiorstwa, a z drugiej strony myśleć o jego rozwoju i funkcjonować w takiej otoczce medialnej”.

Na zakończenie zwrócił się z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia oraz dodał, iż w większości pracownicy są zaangażowani w sprawę firmy i w dalszym ciągu chcą pracować. „Ja z tymi pracownikami codziennie rozmawiam, i to są wspaniali ludzie, kierowcy, którzy są zaangażowani, niektórzy dostali ode mnie nagrodę za to, że są zaangażowani ponad miarę, są zaangażowani na stacjach diagnostycznych, na stacji obsługi. Wszelkie uogólnianie to co się czyta w gazetach jest szkodliwe, ta firma zasługuje na to, żeby z tymi pracownikami pracować i przynosić w przyszłości akcjonariuszowi zyski”.

Pan Wojciech Tomkiewicz poprosił o wyjaśnienie informacji, która została zamieszczona na stronie internetowej firmy PKS Krosno S.A. dot. poszukiwania kierowców do pracy.

Prezes udzielając odpowiedzi wyjaśnił, iż działania te miały na celu sprawdzenie zapotrzebowania rynku na kierowców. Do firmy dotarło kilkanaście podań i przeprowadzono kilka rozmów z zainteresowanymi, których można podzielić na dwie kategorie tj. „kandydaci młodzi, którzy pracowali w jakiejś firmie (...), którzy są wykształceni, młodzi, chętni do pracy (...) ale są też tacy, którzy pracują aktualnie u prywatnych przewoźników, i proszę mi wierzyć, że jak się słucha tych kierowców, którzy chętnie by przyszli do PKS od prywatnego przedsiębiorcy to (...) włos się jeży bo PKS mimo, tego iż można mówić, że jest na kasie dług i nie udzielamy pożyczek mieszkaniowych, to na pewno jest płacony ZUS, mają wszelkie świadczenia, na pewno mają prawo do urlopu i nikt nawet wtedy kiedy zdarzy się kolizja na drodze nie każe takiemu kierowcy do końca dnia wykonywać swojej pracy”.

Starosta dodał, iż podjęcie powyższego działania było związane z tym, iż poza akcją protestacyjną, która miała miejsce w przedsiębiorstwie, odbyłym 2 – godzinnym strajkiem, otrzymano również informację o planowanym powtórzeniu strajku o szerszym zakresie godzinowym. W związku z powyższym przekazał Prezesowi wyraźne oczekiwanie co do zabezpieczenia transportu mieszkańców – ogłoszenie zamieszczone na stronie internetowej to jest jedno z tych rozwiązań, które Prezes przyjął „na ewentualność takiego zdarzenia, ma w zasobach (...) kierowców, których może w drodze umowy zlecenia wykorzystać na ten czas po to, aby mieszkańcy mogli skorzystać z transportu (...)”. Stwierdził, iż „pracownicy mogą strajkować ale autobusy mają wyjeżdżać”. „Nie może być takiej sytuacji, że z jednej strony (..) jest misja, a z drugiej strony odcina się mieszkańców od możliwości skorzystania z transportu, w celu wykorzystania w sporze z pracodawcą”. Dodał, iż działanie to „bierze na siebie, dlatego, że są już sformułowane oskarżenia, że Pan Prezes zatrudnia na czarno, na umowy „śmieciowe” kierowców (...)”.

Prezes potwierdził wypowiedź Starosty oraz dodał, iż „nie jest to tylko i wyłącznie misja dlatego, iż takie jest prawo – ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – gdzie każdy przepis opatrzone jest komentarzami i na czas strajku nie ma dwóch władz, cały czas trwania akcji protestacyjnej jest jeden zarząd. Szanuje prawo do strajku (...) każda ze stron tylko i wyłącznie może w granicy prawa się poruszać (...). Jest bardzo prosta nie budząca wątpliwości zasada, że oczywiście o ile kierowcy mogą strajkować to autobusy ani na chwilę nie przestają być w zasobach przedsiębiorstwa i właściciel może swobodnie nimi dysponować, po to jest ta rezerwa kadrowa (...) do czego mam nadzieję i wyrażam przekonanie nie dojdzie. Zawsze jest czas, żeby się porozumieć tym bardziej, że podkreślam jeszcze raz (...) jeśli chodzi o protokół rozbieżności zawarto konkretne propozycje co do organizacji związkowych na wypadek tego czarnego scenariusza, w który osobiście nie wierzę. Po to jest ta rezerwa kadrowa, żeby zapewnić zgodne z prawem obsługiwanie mieszkańców i funkcjonowanie spółki, ponieważ wiem, jakie szkody powstały po tym 2 godzinnym strajku (...) telefony na infolinię czy autobusy pojedą (...) na wypadek gdyby taka sytuacja powtórzyła się, autobusy muszą jeździć i realizować zadania statutowe (...)”.

Pan Jan Krygowski zwrócił się do Prezesa z zapytaniem o powody nieobecności na sesji przedstawicieli związków zawodowych.

Pan Robert Sołek zaznaczył, iż nie on jest gospodarzem spotkania.

Pani Grażyna Skolarczyk z kolei zapytała, czy prawdą jest, iż pracownik PKS bez wiedzy Prezesa wyjechał za granicę, gdzie pracował, a w firmie zastępował go kolega oraz jakie konsekwencje w zw. z powyższym mogło ponieść przedsiębiorstwo, a także czy o owych konsekwencjach pracownicy zostali poinformowali.

Pan Robert Sołek zwrócił uwagę, iż na obecną chwilę w trasie jest jeden z przedstawicieli związków zawodowych, pozostali są w pracy na miejscu oraz jego zdaniem - nie było przeszkód, aby wzięli udział w sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego.

Następnie potwierdził informację Pani Grażyny Skolarczyk oraz nadmienił, iż takie sytuacje mogą skutkować utratą koncesji firmy na wykonywanie przewozów oraz karą pieniężną.

Pan Kazimierz Krężałek zaproponował zamknięcie przedmiotowej dyskusji.

Starosta z kolei wystąpił z wnioskiem o kontynuowanie dyskusji.

W dalszej części zabierając głos Skarbnik Powiatu poinformowała Radnych, iż w sytuacji udzielenia poręczenia w kwocie 1 mln zł zostaną uszczuplone inne wydatki bieżące zw. z funkcjonowaniem naszych jednostek. Zabezpieczenie tego poręczenia musi nastąpić z dochodów bieżących, które są na bardzo niskim poziomie.

Poręczenie to jest bardzo dużym obciążeniem dla budżetu Powiatu w 2013 roku, a spełnienie warunków i zachowanie wskaźników, które są na granicy naszych możliwości może spowodować konieczność spłaty zobowiązań w 2014 roku.

Ponadto może zaistnieć potrzeba sprzedaży majątku Powiatu.

***Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie wniosek Radnego Kazimierza Krężałka.***

*Radni (stosunkiem głosów: ogółem głosujących – 20 Radnych, za – 1 głos, przeciw 19 głosów, wstrzymujących się – 0 głosów) głosowali za odrzuceniem wniosku.*

***Następnie poddał pod głosowanie wniosek Starosty.***

*Radni (stosunkiem głosów: ogółem głosujących – 20 Radnych, za – 19, przeciw – 0 głosów, przy 1 wstrzymującym się głosie) głosowali za wnioskiem.*

W dalszej części Pan Adolf Kasprzyk poprosił o udzielenie głosu przybyłemu na sesję przedstawicielowi jednego ze związków zawodowych oraz o ustosunkowanie się do przedmiotowego tematu.

Zabierając głos Pan Jan Gradowicz – Przewodniczący Kasy Zapomogowo – Pożyczkowej w PKS Krosna S.A. poinformował o zobowiązaniach firmy wobec pracowników członków kasy zapomogowo – pożyczkowej, które na obecną chwilę wynoszą 280 tys. zł. Następnie poprosił o udzielenie poręczenia firmie.

Pani Grażyna Skolarczyk zapytała, kiedy powstał dług w kasie zapomogowo – pożyczkowej.

Pan Jan Gradowicz poinformował, iż funkcję Przewodniczącego Kasy Zapomogowo – Pożyczkowej objął we wrześniu 2011 roku. Dług, o którym mowa powstał przed przejściem przez Powiat przedsiębiorstwa. Zaznaczył również, iż poprzedni Zarząd Spółki korzystał z tych pieniędzy oraz, że zadłużenie w chwili, gdy Pan Robert Sołek został powołany na Prezesa wynosiło 346 tys. zł.

Pan Robert Sołek – Prezes podziękował Panu Janowi Gradowiczowi za udział w sesji. Wyjaśnił także, że dług o którym mowa, powstał kiedy władzę w przedsiębiorstwie sprawował poprzedni zarząd. Dodał, iż „nie płaci co miesiąc po 15 tys. zł (...) ale czasami po 60 tys., czasami faktycznie 15 tys. zł, w zależności od tego, jakie są możliwości płatnicze firmy. (...) Pan Gradowicz bardzo

dobrze dba o kasę i pieniądze pracowników, dlatego podpisał ze (...) spółką porozumienie, które jest jasno sformułowane, a mianowicie składa się z 2 – ch paragrafów, że w miarę posiadanych środków i możliwości będzie płacił PKS nie mniej niż 60 tys. zł., podkreślam – w miarę możliwości i środków - czyli jak bym miał na koncie 100 tys. zł to musiałbym wpłacić do kasy min. 60 tys. zł. Pan Gradowicz podpisał porozumienie i bardzo dobrze o to dba bo nie omieszkał złożyć doniesienie do prokuratury na Prezesa, że nie płaci”. Następnie zwrócił się do Pana Jana Gradowicza z zapytaniem o wyniki postępowania.

Pan Jan Gradowicz zabierając głos stwierdził, iż „był w prokuraturze oraz Pan Prezes się myli, gdyż jest tam napisane, że w miarę posiadanych środków i co najmniej (...), byłem w prokuraturze i pani sekretarka powiedziała, że pan prokurator, który prowadzi śledztwo jest na urlopie i śledztwo jest dalej prowadzone”.

Pan Robert Sołek zaznaczył, iż „z jednej strony się podpisuje porozumienie ale z drugiej strony składa się wniosek do prokuratury (...), ja mam z kolei informacje takie, że zostało ono umorzone”.

Pan Jan Gradowicz wyjaśnił, iż „Pan Prezes dalej się myli, bo składaliśmy zawiadomienie do prokuratury, bo napisaliśmy pismo do Pana Prezesa, że Pan Prezes nie wywiązuje się z umowy bo tam wyraźnie było napisane – co najmniej 60 tys. zł. i dopiero wtedy kiedy Prezes nie wywiązywał się z umowy złożyliśmy zawiadomienie do Prokuratury, nie wcześniej (...)”.

Przewodniczący Rady Powiatu zaznaczył, iż Rada Powiatu poprosił o zakończenie dyskusji w tej kwestii.

Pan Jan Gradowicz zwrócił uwagę, iż „nieobecny dzisiaj Pan Szczambura został wysłany do Łodzi, Pan Dyrektor Wilisowski nakazał (...) aby Pana Szczamburę wysłać w niedzielę do Łodzi, i Pan Szczambura pojechał i dlatego go dzisiaj nie ma”.

Starosta wyjaśnił, iż mimo, że jest to sesja nadzwyczajna jest ona otwartą i każdy w niej może uczestniczyć. Na sesję zwyczajną zapraszani są parlamentarzyści, czego nie praktykuje się na sesji nadzwyczajnej. Jeśli chodzi o uczestnictwo związków zawodowych w sesji – „jeśli faktycznie pracownicy przedsiębiorstwa interesują się tym, jak właściciel wykonuje swoje obowiązki wobec swojej spółki” to nie widzi przeszkód uczestniczenia w niej. Dodał również, iż wychodząc naprzeciw oczekiwaniom związków zawodowych dot. zorganizowania spotkania, na którym to spotkaniu chcą zakończyć trwający spór z zarządem spółki, takie spotkanie zostało wyznaczone na dzień 1 sierpnia 2012 roku o godz. 9.00 oraz będzie ono spotkaniem zamkniętym, w którym wezmą udział: związki zawodowe, Prezes oraz właściciel. Nadmienił, iż „co do Pana Gradowicza jest zaskoczony, bo na tym spotkaniu z pracownikami to Pan sformułował bardzo wyraźnie stwierdzenie, które mnie zaskoczyło i zabolalo, iż pracownicy (...) bardzo żałują, tego że Powiat przejął przedsiębiorstwo, więc zdziwiony jestem bo jeśli to jest prawdą, to dlaczego Pan teraz wnioskuje o to, aby Powiat poręczył kredyt, choć tak do końca to Pan nawet nie wiedział o co tu chodzi. Przede wszystkim Pan powinien zacząć od tego, o co Pana prosiłem (...) na tym spotkaniu, i później do Pana dzwoniłem i prosiłem, aby Pan przygotował i sprawdził, jaki był stan kasy zapomogowo - pożyczkowej na dzień 30 kwietnia, jest to istotne. Ja już w tej chwili nie oczekuje od Pana odpowiedzi, tylko przypominam fakt. (...) niektórzy zastanawiają się, jakie to ma znaczenie, kiedy te zaległości powstały, ma znaczenie, dla całego klimatu (...) pozostała teraz kwestia, jak w tej chwili to zrobić, żeby przy tej kondycji finansowej uzupełnić tę kasę, bo to są pieniądze pracownicze (..) istotne jest to pytanie – jak było przed przejściem? gdzie były związki zawodowe? (...) Przepraszam, że mówię o związkach zawodowych, których tu nie ma, ale ja powtórzę to na tym spotkaniu /1 sierpnia/. Proszono nas o przejęcie, mówiono o sytuacji finansowej, Pan Prezes poprzedniego zarządu informował nas (...) o pewnej sytuacji finansowej ale nikt się wspominał, że wyczyszczona jest kasa, i niespełna w pół roku zażądano zwrotu czegoś co powstało we wcześniejszych latach (...).

Dodał, iż „myślenie i postrzeganie powiatu przez 4 - ry zw. zawodowe” zostało zawarte w jednym z piśmie adresowanym do Starosty. Następnie przytoczył wypowiedź związków zawodowych

w następującym brzmieniu: „(...) zapowiedział Pan Starosta (...) że będzie w miarę możliwości spotykał się z załogą PKS - u bez pośrednictwa zw. zawodowych, proponujemy więc aby nas związkowców internować i wtedy można spokojnie spotkać się z załogą, gratulujemy pomysłu”. Starosta dodał, iż zdaniem związków zawodowych „właściciel nie może spotkać się z pracownikami bez zgody zw. zawodowych (...)”.

Pan Adolf Kasprzyk wspomniał, iż przy przejmowaniu PKS dyskusji było wiele lecz faktycznie nikt nie powiedział, iż kasa zapomogowo – pożyczkowa stanowi część długu. Dodał, iż czuje się w pewnym sensie oszukany oraz boi się, że może to nie być ostatnia taka informacja.

Pan Robert Sołek wyjaśnił, iż nie będzie innych niepełnych informacji. Na dzień dzisiejszy nie „mamy żadnych roszczeń co do wypłaty premii, jeśli chodzi o sprawy sądowe nie wpłynęło nic do spółki więc na dzień dzisiejszy należy uznać, że takich spraw nie ma”. Nadmienił także, iż do końca roku należy spłacić całość zobowiązań wobec kasy zapomogowo – pożyczkowej.

Zabierając głos Pan Tadeusz Majchrowicz stwierdził, iż „tego nie widać ale jestem opluty ze wszystkich stron, ale tym się nie przejmuję, w tym momencie. Chciałem tylko powiedzieć tak, że nie chce się wypowiadać na temat tych różnych - z całą odpowiedzialnością mówię - bzdur, które tutaj padły z ust przedmówców. Nie chciałbym, aby w jakikolwiek sposób mój głos miał zaważyć na Państwa decyzji. Ja to sobie skrzętnie zanotowałem. Pan Starosta mnie zaprosił na środę na spotkanie zamknięte, więc w zamknięciu sobie powyjaśniamy, czy takie czy inne są działania przypominające stan wojenny czy nie są, o tym wszystkim będziemy mówili sobie 1 sierpnia. Dziś nie chce się odnosić. Bardzo dziękuję za tą lekcję, którą dziś otrzymałem, kolejną od Państwa, ale oczywiście w Państwa rękach jest decyzja, co z tą firmą i czy tego poręczenia Państwo udzielicie czy nie”.

Pan Jan Juszczyk wyjaśnił, iż jest najdalszy od zaostrzania sytuacji wręcz stara się szukać rozwiązań sytuacji konfliktowych, jednakże stwierdzenie, iż „stękiem bzdur został Pan tu potraktowany i opluty jest dla mnie nie do przyjęcia (...) nie spodziewałem się, że tak zostanie potraktowana sesja i Radni uczestniczący w sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego”. Dodał, iż każda z wypowiadających się osób starała się zabierać głos w dobrej wierze oraz zwrócić się z prośbą o to, aby nie obrażać Wysokiej Rady.

W dalszej części Pan Tadeusz Majchrowicz powiedział „co powiedziałem, to powiedziałem, i ja 1 – wszego powtórzę precyzyjniej, co miałem na myśli, a mówiąc o tym opluciu, jeżeli słyszę od samego początku, że gdyby nie te związki zawodowe, to pewnie byśmy byli jeszcze dalej w PRL – u, to inna kwestia, to ja jestem przedstawicielem tego związku, jeżeli ktoś miał na myśli oplucie Gienka to ja przyjmuję to do siebie i w tym sensie mówię, że zostałem opluty, a Panie Starosto – Pan doskonale wie, że przedstawicielem załogi jest związek zawodowy, a spotkanie się z tymi, którzy nie są w związku zawodowym, wysyłanie wcześniej np. Przewodniczącego tej niedobrej „Solidarności” do Wrocławia wtedy, dziś do Łodzi, to troszeczkę nie jest to do końca tak, i ja w tym sensie mówię ale resztę powiem pierwszego na spotkaniu tym trójstronnym, które Pan Starosta zapowiedział. Jeszcze jedna rzecz, kolega Kazimierz uczestniczył 20 – stego w posiedzeniu Zarządu Regionu, gdzie ten temat był bardzo wnikliwie omawiany, i proszę mi wierzyć, że na temat nieobecnego Pana Starosty słowem żeśmy nie mówili. Zarząd jedynie zobowiązał mnie do tego, aby zorganizować spotkanie (...), w rozmowie telefonicznej mówiłem o tym, że skoro jest sesja nadzwyczajna i 1 – wszego spotkanie, wtedy podejmę ewentualnie decyzję czy na Prezydium będziemy Pana Starostę prosić, a dziś ciągle tylko słyszę od samego początku czyja to jest wina. Wypisz, wymaluj Krośnieńskie Huty Szkła gdy upadały - też gdyby te niedobre związki (...) i gdyby nie ta otoczka medialna to pewnie firma by dalej pracowała, z tym, że ja twierdzą inaczej, upadłaby ale nie mając 380 mln zł długu, tylko z pół miliarda. Dziś od początku słyszeliśmy tutaj właśnie co to ci przedstawiciele załogi niedobrzy, jaki to mają ogromny wpływ, jaki to wywarło ogromny wpływ, a ja twierdzą siedząc obok Pana Prezesa co innego. Pan Prezes ma oczywiście mocne papiery, jako menadżer, ale Panie Prezesie intrygami, zastraszaniem, zwalnieniami tej firmy Pan nie uzdrowi”.

Pan Jan Juszcak – Starosta Krośnieński stwierdził, iż „ani z jego ust, ani przedmówców ani razu nie padło określenie „Solidarność”, ani razu nie został wymieniony Pan Szczambura przywoływany, była mowa i to nie często o związkach zawodowych, a jest ich cztery, więc nie rozumiem tego przypisania całej odpowiedzialności do „Solidarności” niby artykułowanej przez Radę. (...) protokół, który będzie sporządzony na podstawie materiału fonicznego odzwierciedli to, co Pan Przewodniczący mówił na tym spotkaniu”. Następnie dodał, iż „już widzi, jakie to będzie zażegnanie sporu w przedsiębiorstwie” oraz przytoczył wypowiedź „Przewodniczącego, którego nazwiska nie wymieni oraz Przewodniczącego Związku Zawodowego, którego nazwy również nie wymieni” zawartej w tygodniku „Podkarpacie” – cytując: „bo z tym Prezesem już żadnego porozumienia nie będzie, albo nas rozstrzelać albo Prezesa zmienić”. Zwrócił się do Pana Tadeusza Majchrowicza stwierdzając, iż Zarząd Powiatu Krośnieńskiego na to spotkanie „żadnej broni nie przygotowuje i rozstrzeliwać nikogo nie będzie”, ale też nie widzi podstaw do zmiany Prezesa.

Pan Jan Krygowski wystąpił z wnioskiem w imieniu Radnych Klubu PSL, aby przełożyć głosowanie nad przedmiotowym projektem uchwały do następnej sesji Rady Powiatu tj. w terminie po 1 sierpnia 2012 roku.

Z kolei Dyrektor – Etatowy Członek Zarządu Powiatu zgłosił wniosek, aby podjąć przedmiotową uchwałę na XXI sesji, gdyż sytuacja jest pilna.

Pan Jan Krygowski dodał, iż uważa, że związki zawodowe nie są zainteresowane udzieleniem poręczenia oraz podzielił się swoją refleksją, iż być może związki zawodowe mają zainteresowanego inwestora, który przejmie po upadku przedsiębiorstwo. Następnie wycofał zgłoszony wcześniej wniosek.

#### **Radni jednomyślnie głosowali za podjęciem uchwały Nr XXI/133/2012 w sprawie udzielenia poręczenia /zał. Nr 2/.**

Realizując następny punkt 5 b) porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie zmiany w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Krośnieńskiego – projekt uchwały przedstawiła Pani Krystyna Kasza – Skarbnik Powiatu.

Poinformowała, iż przedmiotowa uchwała w punkcie 1, 2, 3 i 4 dotyczy tego, iż w czasie od ostatniej zmiany do dzisiaj, dokonane zostały zmiany w planie dochodów i wydatków. Przedmiotowy projekt uchwały wprowadza nowe przedsięwzięcie tj. poręczenie kredytu na 2013 rok, co wiąże się z zapewnieniem środków w wydatkach bieżących. Upoważnia się również Zarząd Powiatu do zaciągnięcia zobowiązania z tytułu poręczenia. Jest to duże obciążenie dla budżetu Powiatu, które będzie miało swoje odzwierciedlenie w planowaniu budżetu na kolejny rok. Wystąpi potrzeba ograniczenia wydatków w naszych jednostkach oraz na naszą działalność na rzecz udzielenia poręczenia i zabezpieczenia tych środków.

*Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię komisji /stosunkiem głosów: ogółem głosujących – 6 Radnych, za – 5 głosów, przeciw – 0 głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się/.*

#### **Radni jednomyślnie głosowali za podjęciem uchwały Nr XXI/134/2012 w sprawie zmiany w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Krośnieńskiego /zał. Nr 3/.**

Realizując punkt 6 porządku obrad – odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w punkcie tym głos zabrał Pan Jan Pelczar – Dyrektor – Etatowy Członek Zarządu Powiatu udzielając odpowiedzi na pytania Radnych:

1/ Pana Wojciecha Tomkiewicza w kwestii remontów dróg powiatowych na terenie Gminy Jedlicze – dodał, iż remonty cząstkowe nie zostały zakończone oraz w chwili obecnej prace prowadzone są w Gminie Dukla. W przypadku przedstawienia informacji, które z odcinków dróg nie zostały zrealizowane, temat zostanie sprawdzony i remonty dokończony.



Odnosząc się do koszenia traw również na terenie Gminie Jedlicze nadmieniał, iż było to jednorazowe koszenie traw na wszystkich drogach powiatowych oraz, że w miejscach bardziej uczęszczanych, zostanie to zadanie ponownie wykonywane. Podkreślił, iż w miarę możliwości i posiadanych środków finansowych, zadanie zostanie realizowane na terenie całego Powiatu. W kwestii przejazdu kolejowego – Powiat wystąpił do PLK o zorganizowanie spotkania, które być może odbędzie się końcem sierpnia,

- 2/ co do pytania Radnego Kazimierza Gładysza w sprawie odpowiedzi na pismo Rady Sołeckiej Świerzowa Polska – przekazał radnemu ksero odpowiedzi,
- 3/ Pana Kazimierza Krężałka co do przebudowy skrzyżowania – Dyrektor poinformował, iż musi zostać wydłużony nasyp oraz może zaistnieć potrzeba wykupu części gruntów. Jedną z prac, które należy wykonać to podniesienie podjazdu, należy również przygotować projekt oraz dokumentację. Zadanie to Powiat postara się w miarę możliwości zrealizować własnymi siłami.
- 4/ w sprawie zgłoszonej przez Radnego Jana Krygowskiego dot. wściekłych lisów i kun – dodał, iż otrzymał interwencję z miejscowości Jasionka w przedmiotowej sprawie, rozmawiał również w tym temacie z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, który z kolei wystąpił do właściwego ministra o zgodę na odstrzał lisów. W przypadku jeśli taka zgoda będzie, kolarstwo będą realizować zadanie.

Punkt 7 porządku obrad – wnioski i oświadczenia Radnych – głos zabrał Pan Edward Nowak, który poinformował, iż ma nadzieję, że na spotkaniu w dniu 1 sierpnia Starosta wspólnie z zarządem przedsiębiorstwa oraz związkami zawodowymi wypracują taką strategię, która pozwoli przedsiębiorstwu stopniowo odrabiać straty i wyjść na lepszą propozycję.

Przewodniczący Rady Powiatu o godzinie 14.45 zamknął obrady XXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego.

Protokolowała:  
Sylvia Kuznar

PRZEWODNICZĄCY RADY  
  
Andrzej Krężałek